

Sygn. akt II Ka 41/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział II Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Waldemar Cytrowski

Protokolant st. sekr. sąd. Irena Bąk

po rozpoznaniu 3.03.2017 r.

sprawy A. C.

obwinionego o wykroczenie z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupcy z 24.11.2016 r. sygn. akt II W 380/16

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż obniża orzeczoną karę grzywny do kwoty 200 (dwustu) zł.
2. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy w pozostałej części.
3. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) zł.

Waldemar Cytrowski

Sygn. akt II Ka 41/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 listopada 2016r. w sprawie o sygn. akt II W 380/16 Sąd Rejonowy w Słupcy uznał obwinionego A. C. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 92a kw i za to skazał go na karę grzywny w kwocie 400 zł.

Apelację wniósł obrońca, który zarzucił obrazę prawa materialnego, tj. art. 92a kw i błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja nie jest zasadna.

Błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać bądź z niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd dowolności). Żadnego jednak z tych błędów nie popełnił Sąd I instancji. Sąd ten bowiem nie tylko przeprowadził wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia dowody, ale też w oparciu o wskazane w art. 8 kpw w zw. z art. 7 kpk kryteria prawidłowo je ocenił i z oceny tej wywiódł jedyny logiczny wniosek, że obwiniony popełnił zarzucane mu wykroczenie. Sąd I instancji w prawidłowo sporządzonym, a więc spełniającym kryteria z art. 82§1 kpw w zw. z art.424 kpk uzasadnieniu wykazał dlaczego odmówił wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego oraz dlaczego za wiarygodne uznał zeznania policjantów. Sąd odwoławczy w pełni tę ocenę podzielając, by jej tu ponownie nie przytaczać, powołuje się na nią, czyniąc z niej integralną część niniejszego

uzasadnienia. Ustalona zatem przez Sąd wersja zdarzenia przy wykazaniu niewiarygodności wersji przedstawionej przez obwinionego, jeżeli tylko nie opiera się na ocenach dowolnych i jest logicznie poprawna czyni zarzut błędu w ustaleniach faktycznych bezzasadnym, natomiast uzasadnienie takiego zarzutu opiera się na ocenach dowolnych. Taka też sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Ze świadectwa legalizacji ponownej wystawionego 4.12.2015 r. wynika bowiem, iż przyrząd do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym RAPID - 2 KA spełniał wymagania rozporządzenia Ministra Gospodarki z 17.02.2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych. Wbrew zarzutowi zatem przyrząd ten uprawniał do zmierzenia nim prędkości pojazdu w ruchu drogowym. Wbrew też zarzutowi nie ma żadnych wątpliwości co do identyfikacji pojazdu kontrolowanego. Z prawidłowo ocenionych przez Sąd I instancji zeznań policjantów wynika bowiem, iż innych pojazdów w tym czasie na tym odcinku drogi nie było. Z zeznań tych wynika również, iż pomiar prędkości był dokonywany na prostym odcinku drogi. Z wyjaśnień obwinionego wynika natomiast, iż nie tylko nie wiedział z jaką prędkością jechał ale widział, iż na ekranie przyrządu była wyświetlona liczba 72 albo 77. Aczkolwiek żaden z policjantów nie pamiętał, który z nich dokonywał pomiaru prędkości, to jednak w kontekście ustalonych okoliczności zdarzenia, wynikającej z pragmatyki pracy policjantów wielości takich pomiarów i upływu czasu, nie ma to istotnego znaczenia, natomiast uwiarygadnia ich zeznania. Ww. przyrząd pomiarowy jest prosty w obsłudze, a każdy ze świadków przeszedł przeszkolenie w zakresie prawidłowego jego używania.

Za niewspółmiernie wysoką należy natomiast uznać orzeczoną wobec obwinionego karę.

Aczkolwiek wyrok nakazowy po wniesieniu sprzeciwu traci moc (art. 94§1 kpw w zw. z art.506§3 i 6 kpk), to jednak nie można tracić z pola widzenia tego, kto taki sprzeciw złożył. Zatem orzeczona po złożeniu sprzeciwu tylko przez obwinionego kara, nie powinna rażąco na jego niekorzyść odbiegać od tej orzeczonej w wyroku nakazowym. Orzeczenia te bowiem zostały wydane w tym samym sądzie. Wobec braku zakazu reformationis in peius w postępowaniu toczącym się po wniesieniu sprzeciwu powinno stosować się taką dyrektywę interpretacyjną, że orzeczenie w wyroku surowszych konsekwencji prawnych jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy w toku przewodu sądowego ujawnione zostały nowe, istotne okoliczności obciążające, wykraczające poza materiał, który stanowił podstawę wyroku nakazowego. Wymiar bowiem surowszej kary bez stwierdzenia nowych okoliczności byłby odbierany jako swoista kara za wniesienie sprzeciwu i tym samym byłby sprzeczny z postulatem zapewniającym swobodę w podejmowaniu decyzji o wniesieniu sprzeciwu. Dlatego Sąd obniżył orzeczoną karę grzywny do wysokości orzeczonej w wyroku nakazowym, która nadto jest zgodna z taryfikatorem mandatowym za 2016 r.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 636§1 k.p.k.

Waldemar Cytrowski